

POSTANOWIENIE

12 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 marca 2026 r. w Warszawie
zażalenia S.R. i Z.R.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach
z 29 października 2025 r., II Ca 694/25,
w sprawie z wniosku S.R. i Z.R.
z udziałem J.P. i W.P.
o zasiedzenie,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 29 października 2025 r. Sąd Okręgowy w Kielcach uchylił postanowienie Sądu Rejonowego we Włoszczowie z 7 marca 2025 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie zebrał materiału dowodowego, które pozwoliłoby na identyfikację przedmiotu zasiedzenia, jak również nie wezwał do udziału w sprawie wszystkich uczestników, których udział w niniejszej sprawie jest konieczny.

Zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego złożyli wnioskodawcy S.R. i Z.R., zarzucając naruszenie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez jego

wadliwe zastosowanie i uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w sytuacji, gdy Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, a nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Żalący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie uczestniczka postępowania J.P. wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od wnioskodawców na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie unormowane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest szczególnym rodzajem środka zaskarżenia, nie służy ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu odwoławczego podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie. Kontrola dokonywana przez Sąd Najwyższy w tych granicach nie zmierza ani do oceny zasadności żądania pozwu (wniosku), ani także apelacji i nie polega na merytorycznym badaniu stanowiska sądu drugiej instancji, co do przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie. Zażalenie na kasatoryjne orzeczenie tego sądu ma służyć jedynie poddaniu kontroli, czy zostało ono prawidłowo wydane. Sąd Najwyższy ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie orzeczenia kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego, i – w zależności od wyniku – albo oddała zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok lub postanowienie co do istoty sprawy (zob. np. postanowienia SN: z 26 września 2014 r., IV CZ 49/14; z 2 października 2014 r., IV CZ 54/14; z 31 stycznia 2018 r., I CZ 8/18; z 22 października 2020 r., IV CZ 63/20; z 16 maja 2023 r., III CZ 124/23).

Uchylenie przez sąd odwoławczy wyroku lub postanowienia co do istoty sprawy, połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, może nastąpić w razie nierozpoznania istoty sprawy przez ten sąd albo gdy wydanie merytorycznego orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ewentualnie zachodzi nieważność

postępowania (wówczas dodatkowo znoszone jest postępowanie w zakresie objętym nieważnością). Podstawą wydania zaskarżonego postanowienia była ta pierwsza przesłanka. Należy bowiem podkreślić, że wbrew twierdzeniom uczestniczki, Sąd drugiej instancji nie powołał się na nieważność postępowania. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, który – jak można rozumieć – przyjął Sąd Okręgowy, że niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania (uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98).

Nierozpoznanie istoty sprawy – w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. – jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. np. postanowienia SN: z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00; z 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12; z 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13; z 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15; z 7 kwietnia 2016 r., II CZ 6/16; z 29 maja 2025 r., III CZ 57/25). Typowym przykładem takiej sytuacji jest oddalenie powództwa z powodu błędnego uznania, że dochodzone roszczenie jest przedawnione albo nie przysługuje powodowi lub pozwanemu legitymacja procesowa, jeżeli nie zostało to poprzedzone merytorycznym rozważeniem przesłanek dochodzonego roszczenia.

Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (zob. np. wyrok SN z 11 marca 1998 r., III CKN 411/97; postanowienia SN: z 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68; z 7 listopada 2013 r., V CZ 52/13; z 23 września 2016 r., II CZ 73/16; z 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16).

Rozpoznanie istoty sprawy wymaga zawsze prawidłowego zidentyfikowania jej przedmiotu; bez tego zabiegu nie jest możliwe dokonanie oceny żądania pozwu w płaszczyźnie prawa materialnego. Nie jest możliwa zaś ocena tego przedmiotu w sytuacji, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia uniemożliwia prześledzenie rozumowania sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie SN z 19 stycznia 2018 r., I CZ 145/17).

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy, wobec faktu, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym nie brali udziału wszyscy uczestnicy, których udział był konieczny, uzasadnione było zapatrywanie Sądu Okręgowego odnośnie do uchylecia orzeczenia pierwszoinstancyjnego, jako że Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do materialnoprawnej podstawy wniosku we właściwie ukształtowanym układzie podmiotowym.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że art. 510 § 2 k.p.c. nie określa sztywnych ram czasowych dla wezwania do udziału w sprawie zainteresowanego w charakterze uczestnika postępowania, co może nastąpić aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji (art. 510 § 1 k.p.c.). Sąd powinien niezwłocznie wezwać zainteresowanego do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania, jeżeli z treści żądania będącego przedmiotem postępowania, czy też z powołanych w sprawie okoliczności wynika, że zainteresowany jego wynikiem, w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., nie bierze udziału w tym postępowaniu w charakterze jego uczestnika. Szczególnie istotne jest to, aby wezwanie do udziału w sprawie nastąpiło na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji, gdyż wezwanie dopiero na etapie postępowania apelacyjnego nie powoduje wprowadzenia nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego, ale może stanowić podstawę skutecznego zarzutu pozbawienia prawa do zaskarżenia orzeczenia, uzasadniającego uchylene zaskarżonego postanowienia sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania (zob. np. powołaną uchwałę SN z 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09; postanowienie SN z 21 maja 2002 r., III CKN 948/00, OSNC 2003, nr 5, poz. 68). Jeżeli zainteresowany został wezwany do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania w trakcie postępowania przed sądem pierwszej instancji, ale po przeprowadzeniu części dowodów, ma możliwość zgłoszenia odpowiednich

wniosków dowodowych, w tym o powtórzenie przeprowadzonych dowodów, jeżeli przedstawi przekonujące okoliczności uzasadniające ich ponowne przeprowadzenie związane z nieuczestniczeniem w dotychczasowym postępowaniu dowodowym (zob. postanowienie SN z 21 sierpnia 2019 r., I CSK 30/19).

Trafnie również na wstępie swoich rozważań Sąd Okręgowy przytoczył pogląd judykatury, zgodnie z którym do kręgu osób zainteresowanych w sprawie o zasiedzenie, którzy powinni być uczestnikami tego postępowania, zalicza się nie tylko dotychczasowych właścicieli nieruchomości lub ich spadkobierców oraz posiadaczy samoistnych innych niż wnioskodawca, posiadaczy gruntów sąsiednich roszcujących sobie prawa do własności nieruchomości lub przygranicznych pasów gruntu i osoby, którym przysługują ograniczone prawa rzeczowe na nieruchomości, lecz także posiadaczy zależnych, posiadających nieruchomość z tytułu umowy dzierżawy, użytkowania lub na innej podstawie prawnej (zob. m.in. uchwałę SN z 18 grudnia 1974 r., III CZP 88/74, OSNC 1976, nr 1, poz. 4). Osoby te, chcąc wziąć udział w sprawie o zasiedzenie, powinny wykazać, że przysługuje im takie uprawnienie do nieruchomości, iż wynik tego postępowania dotknie ich praw (postanowienie SN z 1 marca 2017 r., IV CZ 118/16).

Analiza motywów rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego daje asumpt do uznania, że w istocie nie wszystkie osoby, których udział był konieczny w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, brały w nim udział, a zatem z tego powodu uzasadnione było uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Odnosnie natomiast do kwestii niedostatecznego zebrania przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego zauważenia wymaga, że z pisemnych motywów rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego nie wynika, aby zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nie byłoby więc przeszkód, by w zakresie koniecznym do prawidłowego zastosowania prawa materialnego Sąd drugiej instancji przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe i dokonał miarodajnych, uzupełniających ustaleń faktycznych, a następnie zastosował właściwie prawo materialne. Niemniej jednak, skoro

zasadniczą przyczyną uchylecia orzeczenia pierwszoinstancyjnego stanowił fakt, że w postępowaniu tym nie brały udziału wszystkie osoby, których udział był konieczny, zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 1 i 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Tomasz Szanciło

[P.L.]

[a.ł.]